Rok II. Lwów, piątek 18. września 1908. Nr. 502.

GONIEC POLSKI

1 cent — 2 hal.

Wychodzi codziennie o godz. 7·45 rano.

PRENUMERATA:

WE LWOWIE: miesięcznie . . . . . 50 h; „ z dostawą do domu 1 K; numer pojedynczy . . 2 h

NA PROWINCYI: mies. z przes. poczt. . 1 K; kwartalnie . . . . . . 3 K; numer pojedynczy . . 4 h

NR. TELEFONU: 682. Zagranicą 2 franki miesięcznie z przesyłką pocztową. Sprzedaż pojedynczych numerów Podwale 7.

Ceny ogłoszeń: 20 halerzy za jednoszpaltowy wiersz petitem. ◆ Redakcya i Administracya Lwów Podwale 7 ◆ Drobne ogłoszenia po 4 h od wyrazu. Najmniejsze ogłoszenie 40 h.

Co dzień niesie?

W dniu otwarcia Sejmu padły z trybuny marszałkowskiej słowa przestrogi, w tym mianowicie kierunku, który mieliśmy już sposobność przed kilku dniami wskazać: że wobec klęski elementarnej, jaka Galicyę w tym roku nawiedziła, budżet krajowy nie będzie wstanie przyjść dotkniętym z pomocą w tej mierze, w jakiejby to należało.

Wprawdzie marszałek w mowie swojej nie wypowiedział się w tej kwestyi całkiem jasno; nie postawił jej też na pierwszem miejscu, lecz wysunął przedewszystkiem na to miejsce polityczne znaczenie Sejmu. Mówiły jednak za niego suche cyfry, które wskazały na to, że do wyrównania budżetu tegorocznego potrzeba jedenaście milionów koron, a na pokrycie tego niedoboru nie ma innej drogi, jak zaciągnięcie pożyczki krótkoterminowej.

Byłaby jeszcze inna droga do pokrycia niedoboru, tj. podwyższenie dodatków krajowych do podatków; atoli tej drogi Sejm chwytać się nie może, musiałby bowiem obciążyć tę samą ludność, dla której równocześnie przygotowuje się akcya ratunkowa.

Tak tedy, pomimo, że w roku poprzednim już na pokrycie niedoboru pożyczkę zaciągnąć musiano, łata się budżet nową pożyczką na rachunek tego, co dopiero będzie za lat trzy, mianowicie na wygaśnięcie propinacyi.

Taka polityka finansowa nazywa się w ekonomii polityką bankruta, bo nie można przecież nazwać inaczej łatania starych długów nowymi długami, a nie potrzeba także zapominać, jak wyglądać będzie deficyt krajowy w roku przyszłym, gdy do wydatków przyjdą jeszcze nadzwyczajne pozycye w dziale popsutych dróg przez powodzie i na pomoc głodnym rolnikom. Wprawdzie marszałek krajowy, jakby w przewidywaniu tego wszystkiego w imieniu Wydziału krajowego ostrzegł Sejm przed wydatkami, wychodzącymi po za granicę finansowej możności kraju, my jednak pozwolimy sobie z naciskiem zauważyć, że jeżeli Sejm ma spełnić wobec ludności to, co na niego wkłada obowiązek, to musi stanąć na stanowisku bardzo energicznego żądania znacznie większego udziału niż dotychczas w p o d a t k a c h p o ś r e d n i c h, oczywiście b e z d a l s z e g o o b c i ą ż a n i a l u d n o ś c i.

Rozumie się, że jak to już zaznaczyliśmy, stanowisko takie jest możliwe jedynie przy jednolitej zgodzie wszystkich stronnictw. Że na coś podobnego w obecnej sesyi się nie zanosi, mamy dowód na deklaracyi ukraińskiego klubu. Napozór w tonie bardzo umiarkowanym, wskazała ona jednak ponownie na nieszczerość i brak poprostu dobrej woli ze strony tak zwanych „braci Rusinów“. Bo trudno przecież nazwać to inaczej, gdy ktoś na samym wstępie nazywa Sejm obecny, a więc i sesyę obecną niezdolnym, do przeprowadzenia ważnych spraw. Wobec takiej deklaracyi, wypowiedzianej całkiem jasno i otwarcie, dość dziwnie przedstawia się optynizm marszałka, hrabiego Badeniego, który przy otwarciu każdej sesyi wyraża piękne nadzieje o zgodzie dwóch bratnich narodów, a z zakończeniem każdej sesyi musi niestety stwierdzać, że się łudził i to bardzo nawet.

Już to optymizm istotnie zanadto się rozwielmożnił w naszej autonomii. Półtora roku prawie minęło, jak mamy w parla-

Niewinnie posądzona.



Spółka Stolarzy Lwowskich

ZAŁOŻONA W ROKU 1854. TELEFON Nr. 566.

LWOW, pl. BERNARDYNSKI 11

Poleca wielki wybór kompletnie urządzonych pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, pokoi męskich we wszystkich stylach, meble olchowe i urządzenia kuchenne wyrobu krajowego. Utrzymuje również na składzie meble gięte i żelazne z pierwszorzędnych fabryk. Wszelkie zlecenia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące wykonane jak najstaranniej i najtaniej.

mencie wiedeńskim reprezentacyę wyszłą z powszechnego prawa wyborczego, a rezultatów realnych z tej reformy dotąd nie widzimy i zdaje się, że nie prędko zobaczymy. Owszem, widzimy rezultaty dość ujemne i to do tego stopnia, że gdyby nie zmysł polityczny konserwatystów i ludowców, którzy się dla spraw narodowych razem połączyli, bylibyśmy już mimo krótkiego czasu widzieli zaprzepaszczone wszystkie zdobycze narodowe, jakie Koło polskie dla kraju zyskało we Wiedniu. Pomimo tych gorzkich doświadczeń, zdaje nam się, że w takim okropnym roku, jak obecny, niema ważniejszych pragnień i dażeń, jak sejmowa reforma wyborcza. Prądowi temu dał się unieść nawet tak wytrawny mąż stanu, jak hrabia Stanisław Badeni. Wmowie swojej prosi on nawet przyszłych reformatorów, ażeby nie odsuwali tych, którzy dotychczas wybitny udział w Sejmie mieli. A więc pan marszałek z góry przypuszcza, że ostrze nowej reformy wyborczej zwróci się przeciw ziemianom i poczciwemu mieszczaństwu; tak jest istotnie. Nowa reforma wyborcza ma otworzyć wrota sejmowe żywiołom skrajnie radykalnym, socyalistom i demagogom, którzy pod płaszczykiem demokracyi chcą się dobijać karyery na krajowych stanowiskach. Otworzy ona także szeroko wrota agitatorom ukraińskim, którzy w poważny dotychczas tok obrad sejmowych wniosą zarzewie nienawiści, hajdamacką burdę.

Nie dziwimy się posłom z miast, że ci ustępują pod naciskiem ulicy i prą do jak najprędszej reformy wyborczej; przeważnie nie znają oni życia poza miastem i nie znają oni tego ludu, w którego imieniu domagają się reformy prawa wyborczego. Dziwimy się jednak ludowcom, którzy przecież mieli sposobność przekonać się o dobrych intencyach wobec nich ziemian, a mimo to stawiają taki wniosek, aby Wydział krajowy w tej jeszcze sesyi do 30 dni przyszedł do Sejmu z projektem powszechnego prawa głosowania.

Nie wierzymy, ażeby ugoda z Rusinami mogła być do skutku doprowadzona w ciągu dni 30, a bez takiej zgody nie możemy nawet przypuścić możliwości wprowadzenia nowej reformy wyborczej w Galicyi.

Pierwszy kongres katolicki w Londynie.

Od wielu już miesięcy czynili katolicy angielscy przygotowania do kongresu eucharystycznego, który w dniu narodzin N. M. P. otwarty został w Londynie. Pomimo tego, że komitet organizacyjny unikał wszystkiemi siłami rozgłosu, kongres — jak to oczekiwać należało — wypadł imponująco. Prasa katolicka podawała tylko zwięzłe notatki o przygotowaniach, wychodząc z sasady, że lepiej jest mniej mówić, a więcej działać, pomimo tego jednak kongres wzbudził szerokie zainteresowanie nietylko wśród katolików lecz i protestantów.

Jak donoszą telegramy, kongres otwartym został z wielką uroczystością. W katedrze katolickiej, w której obrady kongresu się odbywają, obecnych było przy otwarciu 8 kardynałów z legatem papieskim Vannutellim, oraz około 6,000 arcybiskupów, biskupów, prałatów i innych duchownych. Kardynał Vanutelli wypowiedział mowę powitalną.

Mimo, że kardynał w mowie tej wspomniał kilkakrotnie o szlachetnym angielskim narodzie i mimo, że sławił rozum króla Edwarda, dzienniki angielskie podnoszą wielką wrzawę, z powodu, że kardynał w mowie swej wyraził nadzieję, iż kiedyś i Anglia powróci na łono prawowitego Kościoła. Prasa protestancka gwałtownie protestuje przeciw obecności na ziemi angielskiej legata papieskiego, tak że policya zaczyna się obawiać o przebieg niedzielnej procesyi i czyni już wszelkie przygotowania, aby ewentualne wybryki stłumić w zarodku. Potrzeba będzie do tego około 1200 ludzi. (Patrz telegramy onegdajsze).

Król Edward VII zajmuje wobec zjazdu stanowisko zupełnie neutralne. Nie idzie też na rękę antykatolickim dziennikom londyńskim. Przypomnieć tu można, że gdy przed kilkudziesięciu jeszcze laty, jako następca tronu składał wizytę papieżowi Piusowi IX, ten ostatni wyraził wobec niego nadzieję, że Anglia powróci jeszcze do wspólnego Kościoła. Ks. Walii chciał żywo zaprzeczyć, atoli Pius IX chwycił go za ręce i zawołał: „Przyszłość nieznana, niema nic niemożliwego dla Opatrzności“.

Pius IX. miał powód do wyrażenia tej nadziei. Od chwili wprowadzenia tolerancyi dla katolików Anglii, cyfra katolików rozpoczęła szybko iść w górę. Po latach 20 mógł już Pius IX. wprowadzić tam normalną organizacyę kościelną. Między głośnymi konwertytami znaleźli się również: późniejszy arcybiskup Manning i wielki fizyk i matematyk lord Kelwin Thomson (zmarły w r. 1907).

U nas i na świecie.

Minister Fiedler o położeniu politycznem.

W wydanym w Pradze bankiecie na cześć członków przybocznej Rady przea mysłowej wziął udział także minister handlu dr. Fiedler. W mowie swej wygłoszonej na tym bankiecie, dr. Fiedler wskazał, że każdy, kto śledzi panujące dziś stosunki, przyzna, że panuje zbytnia nerwowość w osądzaniu spraw narodowych, politycznych i społecznych, tak, że najdrobniejsza sprawa wśród ludności stwarza wielkie różnice. Jest to ubolewania godnem tem bardziej, że wkrótce mają być załatwione bardzo ważne i bardzo skomplikowane sprawy polityczne, ekonomiczne i społeczne. Do tego potrzeba nieodzownie atmosfery spokojnej, a sprawy te ma-

---

69)

W ODMĘTACH REWOLUCYI.

Powieść z dziejów współczesnej Rosyi.

(Ciąg dalszy).

Bo wy jesteście straszniejsi, bezlitośniejsi, niż oni! Wróćcie mi wolność, a przysięgam, że nie zapomnę o was i nigdy wam w drodze nie stanę! Wróćcie mi wolność, bo gdybyście mnie chcieli dalej gwałtem trzymać, wówczas...

— Wówczas co? — zapytał książę spokojnym głosem, a nie doczekawszy się odpowiedzi dodał: — Nie chce mi pani odpowiedzieć? Otóż ja pani powiem, co mogłabyś uczynić. Oto mogłabyś pójść do cara, albo jeszcze lepiej, do któregoś z tych pasożytów wielkoksiążęcych i wyznać, co następuje: „Nie jestem Maryą Goodfield z Birmingham, lecz Maryą Koralin, naturalną córką prefekta policyi moskiewskiej, a siostrą słynnego anarchisty Timafeja. Byłam do tej pory w służbie propagandy nihilistycznej, której głową i duszą jest książę Rastemburg, przewódca kokomitetu rewolucyjnego. Należą tam ponadto: Teresa Ponin, bratanica ministra, profesor chemii Sachar Abromowicz, mój dobroczyńca i opiekun, drukarz Warfałemej Iljin i głośny pisarz Jakow Borin. Komitet ten skazał na śmierć wielkiego księcia Sergiusza, przygotował zamach na niego i kazał go wykonać studentowi Herassimowi“. Oto, na co mogłabyś się zdobyć! Następstwem byłaby szubienica dla nas wszystkich, lub zesłanie do podziemi sybirskich! Jeśli chcesz, idź zadenuncyuj nas! Ja ci w tem nie przeszkadzam, bo ja, bo my wszyscy jesteśmy zawsze na śmierć gotowi! I bądź pewna, że nie lękamy się jej, bo wiemy, że po za nami stoją setki, stoją tysiące innych, którzy dalej nasze dzieło poprowadzą, a gdy i oni zginą, jak my, wówczas przyjdą po nich znowu tysiące i tak ciągle, do końca, dopóki Rosya nie będzie wolną i szczęśliwą!

Powiedziawszy to, książę zamilkł i przeszedł się kilkakrotnie po pokoju, a następnie, stanąwszy naprzeciw Maryi, dodał głosem spokojnym, ale surowym i zimnym jak stal:

— A teraz powiedz, czy mogłabyś się odważyć na podobną ostateczność, na taki krok haniebny? Łudzisz się tylko, myśląc, że zdołałabyś w jakikolwiekbądź sposób uwolnić się od posłannictwa, z którem życie twoje tak się już splotło nierozerwalnie, jak dusza z ciałem człowieka! I dlatego nie próbuj nawet tego! Dla nas byłoby to zgubą, ale i dla ciebie także!

— A jednak ja nie mogę, ja nie chcę dłużej wam służyć! — wyszeptała Marya z wysiłkiem, ukrywając twarz w dłoniach, aby uniknąć przenikliwego wzroku księcia, który się w głąb jej duszy wświdrował i wolę jej paraliżował.

— Słuchaj, Maryo! — zawołał wtedy Rastemburg, kładąc rękę na jej ramieniu. — Raz jeden w życiu dopuściłem do tego, aby moja wola ugięła się przed twoją. Było to w onym dniu, gdy zażądałaś widzenia się z Leonem. Rezultatem tej mojej słabości była bezcelowa ofiara z życia ludzkiego, nierozumne zmarnowanie człowieka, sprawie naszej poświęconego. To się już nie powtórzy nigdy. Dziś musisz mi być posłuszną! Ja chcę tego i tak być musi! A oto rozkaz, który masz wykonać: W ciągu dwudziestu czterech godzin masz uwiadomić Mikołaja, że czeka go śmierć nieuchronna, jeżeli nie cofnie wydanego na Herassima wyroku śmierci. Sposób, w jaki uczynisz, pozostawiam twojemu wyborowi i pomysłowości. Pamiętaj tylko, że rozkaz ten wykonanym być musi bezwarunkowo. Czuwać będę nad tem ja sam, a czy go wypełniłaś, dowiem się od samego cara.

Po tych słowach książę wziął do rąk flintę i podszedł do umieszczonego w ścianie dużego zwierciadła. Za pociśnięciem ukrytej sprężyny, zwierciadło obróciło się, odsłaniając tajemne przejście, którego używała często caryca Katarzyna II.; tędy bowiem wchodzili do jej apartamentów, przemienionych później na mieszkania członków rodziny carskiej, jej faworyci i kochankowie.

XXVII.

Rewolucyonistka i W. książę.

Po odejściu księcia, Marya w głęboką popadła zadumę. Z ukrytą w dłoniach twarzą, myślała nad swem położeniem, szukając naprożno wyjścia z tego błędnego koła, w którem się znajdowała wbrew swej woli i chęciom. Zbudziło ją z zadumy lekkie pukanie do drzwi. Otworzyła je i do pokoju weszła służąca z olbrzymim bukietem róż w ręku.

— Jego cesarska wysokość w. książę Piotr zapytuje o zdrowie pani i przysyła ten bukiet.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bez rabunku. A on mordował tylko dla pieniędzy. Jest to więc typ podupadłego moralnie zbrodniarza.

Tyszyk jemu podobny, mordował także dla chęci zysku, Czabakowa także.

Przez cały ciąg popołudniowej rozprawy odczytowano pytania dla sędziów przysięgłych. Pytań jest 96.

Niewinnie posądzona.

(Do ryciny).

Przed kilku dniami zdarzył się we Wiedniu dość przykry wypadek, który powinien być przestrogą dla chlebodawców, aby nie podejrzywali swej służby o kradzież, jeśli nie mają ku temu dostatecznych dowodów.

Pewien kupiec, wróciwszy ze swoją rodziną z zagranicy, gdzie przepędzał letnie miesiące, spostrzegł ku wielkiemu swojemu zdziwieniu, że z jego biurka zginęła mu kosztowna kasetka wraz z bardzo drogiemi zagranicznemi cygarami.

Nie badając przyczyny zniknięcia tej kasety obwinił o jej kradzież służącą, która przez cały czas niebytności jego i rodziny pilnowała mieszkania.

Biedna dziewczyna przysięgała się, że nie wzięła tej kasety, kupiec atoli nie wierząc jej zaklęciom, wymówił jej służbę i rozkazał natychmiast służbę opuścić.

Wypędzona udała się do swego pokoju (bo trzeba wiedzieć, że tam służba ma swoje apartamenta) i zaczęła pakować swoje rzeczy. Kiedy zdjęła z przed swego łóżka obrazek, przedstawiający Matkę Boskę i miała go schować do kuferka, uklękła przed nim i wśród cichego łkania szeptała modlitwę. Na scenę tę nadszedł kupiec z żoną, a za nimi pokojówka.

Te ostatnią tak wzruszyła ta modlitwa i łzy jej koleżanki, że padłszy do nóg państwu, przyznała się, że to ona wzięła tę kasetę i darowała swemu nażeczonemu.

Tymczasem niewinnie posądzona służąca będąc silnie tem całem przejściem zdenerwowaną, wybiegła z mieszkania i wyszedłszy na ganek drugiego piętra tej kamienicy rzuciła się na bruk podwórza. Nieprzytomną odwieziono do szpitala, w którym wskutek silnych obrażeń i wewnętrznego krwotoku, wkrótce zakończyła życie.

TELEGRAMY „Gońca Polskiego".

Cesarz na manewrach.

Veszprim. Stan zdrowia monarchy jest zadowalający. Cesarz jest w doskonałym humorze i dziś udaje się ponownie na teren manewrów.

Veszprim. Stan zdrowia cesarza pomimo trudów dnia wczorajszego jest bardzo dobry. Cesarz odbył wczoraj rano przechadzkę po mieście, poczem udał się w otoczeniu świty do Set. Isztvan, skąd powrócił o g. 3 po południu. Cesarz nie weźmie udziału w otwarciu teatru w Veszprim.

Jubileusz papieża.

Wiedeń. Z powodu 50-letniego jubileuszu papieża, burmistrz dr. Lueger, wystosował do nuncyusza Granito di Belmonte pismo z prośbą, aby u stóp papieża złożył hołd miasta Wiednia i jego katolickiej ludności.

Mianowania.

Wiedeń. Markiz Olivier Bacquehem został mianowany pierwszym prezydentem trybunału administracyjnego.

Zjazd Aehrenthala z Izwolskim.

Wiedeń. Zjazd Izwolskiego z Aehrenthalem w Buchlowicach dał sposobność porozumiewań się nie tylko co do ogólnego położenia w Europie, ale także głównie w sprawie Turcyi, gdzie obecnie nastąpiła zasadnicza zamiana stosunków. Na podstawie tej wymiany zdań byli obaj ministrowie w możności stwierdzenia zupełnej zgody w swoich zapatrywaniach na położenie Turcyi. W tej mierze ogólnie przyjęta opinia opiewa, że względem nowego rządu w Turcyi należy zachować przychylne i wyczekujące stanowisko w nadziei, że rząd ten skonsoliduje się i stanie się czynnikiem pokoju.

Sejm czeski.

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odczytano między innymi wniosek naglący p. Svechli w sprawie uczczenia 60-letniego jubileuszu rządów cesarza przez utworzenie krajowego Zakładu ubezpieczenia bydła z kapitałem zakładowym 2 milionów koron i stałą dotacyą pół miliona koron; wniosek dra Preisa w sprawie sanacyi finansów krajowych; dalej interpelacyę posłów niemieckich w sprawie zajść w Bergreichenstein, oraz w sprawie konfliktów językowych w sądzie w Chebie.

P. Kindermann i tow. przedłożyli wniosek o poczynienie zarządzeń przeciw zwalczaniu cholery.

Demonstracye socyalistów.

Budapeszt. Stronnictwo socyalno-demokratyczne urządziło wczoraj w dziesięciu miejscach zgromadzenia z porządkiem dziennym „powszechne prawo wyborcze a klerykalizm i rząd". Po zgromadzeniu udali się uczestnicy przed redakcyę *Nepszavy*, gdzie jeden z członków redakcyi wygłosił mowę, wzywając zebranych do walki o powszechne prawo głosowania. Przyszło tu do starcia z policyą. Wiele osób odniosło zranienia. Niepokoje trwały do godz. 10 wieczór. 28 osób uwięziono.

Sejm morawski.

Berno. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu morawskiego ciągnęła się w dalszym ciągu dyskusya nad wnioskiem nagłym pp. Fischera, Elderscha i Tow. w sprawie zmiany przepisów dyscyplinarnych dla nauczycieli ludowych i wydziałowych, wreszcie nagłość przyjęto i wniosek odesłano do komisyi szkolnej.

Aeroplan Vrighta.

Le Mons. Willbur Vright odbył wzlot swoim aeroplanem i unosił się w powietrze 30 m. 18·5 sekund.

Rozłam socyalistów niemieckich.

Norymbergia. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu socyalno-demokratycznego ustanowiono, w dyskusyi nad kwestyą głosowania za budżetem, w celach reprezentacyjnych, udzielić delegatom wirtemberskim nieograniczonego prawa głosu. Następnie Bebel przedstawił sprawę i powiedział, że nic jeszcze nie wywołało takiego wzburzenia jak ta właśnie sprawa. Postąpienie socyalistów południowych jest jawnem unieważnieniem rezolucyi, powziętych na kongresie w Lubece. Celem partyi jest podkopanie obecnego porządku społecznego, aby na jego miejsce zbudować lepszy, w sprzeczności więc z tą zasadą znajduje się przyznawanie rządowi budżetu, co jest wyrazem zaufania. Południowi socyalni-demokraci obracają się swojemi zapatrywaniami w zbyt ciasnem kole. W końcu mowca prosił o przyjęcie wniosków Wydziału i komisyi kontrolującej.

Norymberga. Na kongresie socyalistycznym, Tirm z Monachium występował przeciw znanej rezolucyi o uchwaleniu budżetu. Rezolucyi tej sprzeciwił się również del. Frank z Mannheimu imieniem Badeńczyków. Hildebrand z Stuttgartu usprawiedliwiał imieniem Wirtemberczyków stanowisko ich podczas głosowania nad budżetem i oświadczył się przeciw rezolucyi.

Balon zniszczony.

Berlin. Balon do sterowania Parcevala miał odbyć wczoraj próby przed cesarzem. Balon posuwał się w powietrzu z chyżością 15 mt. na minutę przeciw wiatrowi, którego szybkość wynosiła 10 do 12 metrów. Koło dworca Grundwald jednakże zaszedł wypadek i balon o godz. 9 m. 30 musiał zawrócić.

Berlin. Balon Parceval, który miał zamiar odlecieć do Döberitz został wskutek silnego wiatru zniszczony i leży na dachu jednej z wil koło Berlina.

Balon wojskowy, który dziś rano unosił się nad Poczdamem nie mógł z powodu burzy wylądować.

Rewizye i aresztowania w Petersburgu.

Petersburg. Tajna policya przedsięwzięła wczoraj liczne rewizye w różnych stronach miasta i znalazła 3 bomby i dużo dynamitu. Dokonano około 100 aresztowań przeważnie w lepszych sferach. Aresztowano między innymi jednego urzędnika policyi. Zniesiono 8 komitetów okręgowych socyalno-rewolucyjnych i centralne biuro Związku robotników kolejowych.

Nekrologia.

†

JÓZEF IHNAT

czynny porucznik I. gal. Korpusu c. k. Weteranów wojskowych

urodzony w 1845 roku po długich a ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16. września 1908 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek dnia 18. września 1908 roku, o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby ul. Pańska l. 12 na cmentarz Łyczakowski.

Lwów, dnia 14. września 1908.
„Concordia" A. Kurkowski.

†

IGNAŚ

najukochańszy synek

Józefy i Macieja Lachowiczów

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach w piątej wiośnie życia dnia 16-go września 1908 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 17-go września b. r. o godzinie 4-ej po południu z Anatomii na cmentarz Łyczakowski, na który w smutku pogrążeni rodzice, krewnych i znajomych zapraszają.

Lwów, 15. września 1908.
„Concordia" A. Kurkowski.

†

Jan Maysenhälter

obywatel miasta Lwowa, właściciel realności członek Tow. „Lutnia".

po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16. września 1908 r., w 44 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek dnia 18. września 1908 r., o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Piekarskiej l. 5, na cmentarz Łyczakowski, na który w smutku pogrążona rodzina — krewnych, znajomych, i przyjaciół zaprasza.

Lwów, 16. września 1908.
„Concordia" A. Kurkowski ul. Sobieskiego 12.

DROBNE OGŁOSZENIA po 4 halerzy od wyrazu. Najmniejsze ogłoszenie 40 h.

Młody mężczyzna, kawaler umiejący czytać i pisać po polsku i rusku szuka miejsca służącego biurowego, do drukarni lub coś podobnego. Adres P. D Goniec Polski. 1081

Zdolny amerykaniarz poszukuje kondycyi do drukarni. Alembeków 5, Antoni Semeniuk. 1082

Żandarmi emeryci znajdą uczciwy zarobek na miejscu. Zgłoszenia nadsyłać: Zwierzyniec post. rest. J. G. 1083

WILLA

w bardzo pięknem miejscu położona, składająca się z 6 pokoi 2 kuchni, wraz z ogrodem warzywnym, sadem i zabudowaniami gospodarskiemi w Kulparkowie jest tanio z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: POLITOWSKI, Kulparków (Mieczarnia naprzeciw zakładu).

Emeryt inteligentny, oczytany i zdolny w koncepcie, nadający się do robienia korekty i do technicznej dziennikarskiej roboty, lub kobieta w średnim wieku o podobnych zdolnościach zechcą podać swe zgłoszenie pod adresem: „Dziennikarz“ poste restante Lwów. Zamiejscowi od oferowania wykluczeni.

Energicznego funkcyonaryusza, któryby się podjął kierowaniem kolportażu poszukuje „Goniec Polski“.

Panna do staników znajdzie stałe zajęcie. Pracownia sukien damskich Sołtysowa, Piekarska 34.

Roznosicieli gazet, za stałą płacą, poszukuje się. Zgłoszenia Administracya Podwale 7.

Józef Komorowski

zegarmistrz



1064

Skład zegarów i zegarków genewskich

we Lwowie

pasaż Mikolascha

poleca się.

BOGUMIŁ PIRKEL

optyk i mechanik

Lwów, Akademicka l. 6.

Dostawca dla c. k. Kliniki okulistycznej, poleca po najtańszych cenach wszelkie wyroby optyczne. Wykonuje reparacye szybko i dokładnie. 1015

Kamienica z wolnemi latami w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość Kopernika 20 w kancelaryi drukarni. Pośrednictwo wykluczone.

!! NOWOŚĆ !!

Indyanki, Butony orzechowe, specyalny gatunek pierników z czekoladą. — Karton 65 ct. poleca fabryka **Wityńskiego we Lwowie.** Sklepy: Batorego 10, Żółkiewska 61.

Z powodu wyjazdu jest tanio do sprzedania sypialnia dębowa, 2 cytry i lampa wisząca. Wiadomość ulica Friedrychów l. 5. III. piętro drzwi na prawo.

Cukiernia

Kazimierz Lewandowski

przedtem Z. Litwiński

Lwów, Sienkiewicza 11

poleca codzień świeże ciasta, pierniki, cukry, herbatniki, oraz kawę, herbatę i czekoladę po najtańszych cenach. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. 1052

Pracownia krawiecka M. Steciaka poszukuje chłopców do nauki. Pierwszeństwo mają z prowincyi. Zgłoszenia ul. Łyczakowska 43, Lwów.

Za stałą płacą poszukiwani panowie i panie do do zbierania anonsów.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo

Kinoteatr - Cynefon

we Lwowie, pasaż Mikolascha.

PROGRAM:

I.

FORTEPIAN

1. Katastrofa kolejowa na Węgrzech
2. Dwa typy uliczne
3. **Pory roku w miłości**, obraz ze śpiew.

II.

FORTEPIAN.

4. Kapitan z Koepenigu
5. Jednodniowa narzeczona
6. Panorama Szlafsbergu.

III.

7. Automobilem naokoło świata
8. Pomocnica pani domu
9. **Towarzysz hulanki — emephon.**

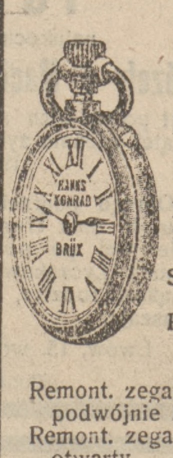
IV.

FORTEPIAN. 1068

10. Wabiący śpiew
11. Przyłapana Andzia
12. Zemsta murzyna.

CENY MIEJSC: I rzędne 1·10 hal., II rzędne —·90 hal., III rzędne 40 hal. — Dla P. studentów i wojskowych ceny na II. i III. miejsca zniżone.

Proszę żądać darmo



i opłacony mój główny bogato ilustrowany katalog. Zawiera on 3000 odbitek rozmaitych gatunków zegarków z niklu, srebra i złota, jakoteż różnych solidnych przedmiotów złotych i srebrnych, instrumentów muzycznych, towarów ze stali i ze skóry itd. po cenach orginalnych.

Niklowy remontoir zegarek K 3·50
Systemu roskopf patentowany zegarek . K 4·—
Szwajcarski orginalny system Roskopf patentow. K 5·—
Registrowany „Adler“ Roskopf niklowy anker remont. zegarek . K 7·—
Remont. zegarek z goldinu „Luna“ werk podwójnie kryty . . . . . K 9.—
Remont. zegarek srebrny „Gloria“ werk otwarty . . . . . . K 8·40
Srebrny remont. zegarek podwój. kryty K 12·50
Srebrny łańcuszek pancerny z wskazującym pierścieniem 15 gr. ciężki . K 2·60
Z rosyjskiego Tula niklu remontoirowy zegar „Luna“ z werkiem, pod. kryty K 10·50
Zegar kukułkowy K 8·50, Budzik K 2·90, Zegar kuchenny K 3·—, Zegarek szwarzwaldzki K 2·50, za każdy zegar 3-letnia pisemna gwarancya. Nie ma ryzyka! — zamiana dozwolona :: :: :: :: albo zwrot pieniędzy. :: :: :: ::

Pierwsza fabryka zegarków w Brüx

HANS KONRAD

c. k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 893 (Czechy).

870

„GONIEC POLSKI“

LWÓW, ULICA PODWALE L. 7.

Niniejszem zamawiam pismo na miesiąc ____________

kwartał ________, *rok* ________ *i przesyłam równocześnie prenumeratę*

w kwocie ________ *kor.* ________ *hal. przekazem pocztowym.*

Adres: Imię i nazwisko ________________

________ *miejsce zamieszkania ulica Nr.*

____

(Należy pisać dokładnie i wyraźnie. Wyciąć i nalepić na korespondentkę i posłać do redakcyi).

1 korona miesięcznie

1 korona miesięcznie

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1908.

DO LWOWA przychodzą z	rano	przed południ.	po południ.	wiecz.	noc
Krakowa	5·50	8·55*	1·30*	5·45	9·50
Krakowa	7·25	9·50	—	8·40*	2·30*
Rzeszowa	—	—	1·10	—	
Podwołoczysk	7·20	12·00	2·15*	5·40	10·30
Czerniowiec	8·07	—	2·05*	5·57	9·30
Czerniowiec	„	—	—	6·40*„	12·20*
Stanisławowa	5·40	—	—	—	—
Kołomyi	—	10·20	—	—	—
Stryja	7·29	11·43	3·50	—	11·00
Pustomyt	7·29	11·43	3·50	9·58F	11·00
Sambora	8·00	10·30	2·00	—	9·10
Lubienia	8·00	10·30	2·00	9·10	11·45F
Rawy ruskiej	7·10	12·40	4·50	—	—
Janowa	8·26	1·15	5·00	9·25	10·10†
Brzuchowic	7·10	10·05B	1·46T	4·50	8·20
Brzuchowic	8·15	12.40	3·27Z	5·30D	9·35Z
Zimnej wody	5·50	7·25	1·10	5·45	9·50

ZE LWOWA odchodzą do	rano	przed południ.	po południ.	wiecz.	noc
Krakowa	3·50	8·25*	2·45*	7·00*	11·15
Krakowa	—	8·40	6·12	7·35	12·45*
Rzeszowa	—	—	3·30		
Podwołoczysk	6·20	10·40	2·16*	7·45	11·10
Czerniowiec	6·10	9·35	2·23*		10·38
Czerniowiec	—	9·10*„	—		2·50*
Stanisławowa	—	—	2·40		
Kołomyi	—	—	—	6·03	
Stryja	7·30	—	2·25	6·42	11·25
Pustomyt	7·30	10·35F	2·25	6·42	11·25
Sambora	6·00	9·05	4·00		10·45
Lubienia	6·00	9·05	2·15F	4·00	10·45
Rawy ruskiej	6·14	11·05	—	7·10	11·35H
Janowa	6·58	9·15	1·35†	3·35	6·30
Brzuchowic	7·21	11·05	2·30Z	5·50D	8·34Z
Brzuchowic	9·00B	12·41T	3·45	7·10	11·35H
Zimnej wody	3·50	—	3·30	7·35	11·15

Uwaga. * Pociągi pospieszne, † w niedzielę i święta, F w niedzielę i święta od $^{28}/_{5}$ do $^{13}/_{9}$, Z w niedzielę i święta, a od $^{1}/_{6}$ do $^{30}/_{9}$ codzień; *„ od $^{15}/_{7}$ H tylko w niedzielę; D od $^{1}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ co dzień. T od $^{1}/_{6}$ do $^{30}/_{9}$ w niedzielę i święta, B od $^{1}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ w niedziele i święta.

WYDAWCA I ODPOWIEDZIALNY ZA REDAKCYĘ: IGNACY GŁOWACKI.
Z DRUKARNI «GOŃCA POLSKIEGO», PODWALE 7, pod zarządem EDWARDA GOFRYKA.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.